

Sprawozdanie

komisyi przemysłowej o przedłożeniu Wydziału krajowego, odnoszćcem się do czynności w celu podniesienia rękodzielnictwa i przemysłu w kraju.

(Czćść II. Szkoły zawodowe i warsztaty wzorowe etc.)

Wysoki Sejmie!

Niezwykle obszerne i gruntowne sprawozdanie przedłożone tego roku przez Wydział krajowy składa dowód, że ofiary ponoszone przez kraj od dziesięciu lat, już wydały plon obfity, a jeszcze lepiej zapowiadają na przyszłość. Pod wpływem krajowej komisji przemysłowej, której działalność ostatecznie w tym roku unormowaną została nowym regulaminem, a uzupełnioną mianowaniem z jej ramienia sieci inspektorów rozciągającej się na cały kraj, przyszliśmy do końca okresu próbnego i organizacyjnego. Pierwotne wahania co do celów nauki zawodowo przemysłowej, metod które mają być użyte i sposobów zabezpieczenia środków na zakładanie i utrzymanie szkół, dyletantyzmy wszelkiego rodzaju — ustały prawie zupełnie. Po wynikach już osiągniętych, można kroczyć dalej z pełną świadomością celu i z pełnem zaufaniem co do skuteczności organizacyi po dokładnej rozwadze przyjętej.

Tem bardziej wypada zaznaczyć korzystne rezultaty już osiągnięte, że działanie na polu popierania wykształcenia przemysłowego jest tym, tak rzadkim u nas przykładem, że Galicya potrafi czasem wyprzedzić inne sąsiednie kraje i uzupełnić własną inicjatywą zaniedbanie Rządu.

Jeszcze na wystawie lwowskiej z r. 1877 nie był reprezentowany ani jeden zakład, utrzymywany przez fundusz krajowy. W grupie 33, odnoszącej się do szkolnictwa przemysłowego, były wtedy tylko dwa zakłady, t. j. fundacya drohowyska i szkoła przemysłowa lwowska. Całkiem inny obraz przedstawiała już wystawa krakowska z r. 1888 z obszernym działem dla nowo powstałych szkół przemysłowych, ale najlepszą ilustracją postępu dokonanego od czasu wystawy lwowskiej jest fakt, że większa liczba rozmaitych zakładów była reprezentowaną na lokalnej wystawie, która się tego lata odbyła w Krośnie, a w której tylko dwa powiaty brały udział. Wszystko też, co teraz widzimy, jest dziełem ostatnich lat dziesięciu, bo dopiero w r. 1881 wstawiono w budżet krajowy na rok 1882 pierwszą, znaczniejszą kwotę, t. j. 5.000 zł. na cele przemysłu rękodzielniczego.

Następująca tabliczka pokazuje źródła dochodów podług preliminarza Wydziału krajowego dla szkół fachowych i warsztatów wzorowych:

Szkoly fachowe i warsztaty wzorowe	Preliminarz dochodów			Ze sprzedaży wyrobów	Razem
	od c. k. Rządu	z funduszu kraj.	Różne inne od gmin, powiatów i osób		
	zł.	zł.	zł.		
1. Dla wyrobów z drzewa i łożyny.					
Grybów (kołodziejska)	—	2.150	600	—	2.750
Jarosław (koszykarska)	500	1.000	200	340	2.040
Jasło (koszykarska)	—	350	180	840	1.370
Kamionka strumiłowa (kołodziejska)	—	3.326	1.000	1.400	5.726
Stanisławów (stolarska)	—	1.270	515	500	2.285
Touste (kołodziejska)	—	1.320	470	1.700	3.490
Żywiec	—	2.235	600	350	3.185
2. Dla garncarstwa.					
Kołomyja	1.000	2.500	578	1.280	5.358
Poremba	1.000	2.400	200	500	4.100
Touste	—	900	565	300	1.765
3. Dla przemysłu szewskiego.					
Uhnów	—	1.100	—	—	1.100
4. Dla przemysłu tkackiego.					
Błażowa	—	1.250	—	3.000	4.250
Gliniany	—	900	170	—	1.070
Korczynna	—	970	—	470	1.440
Kosów	—	960	860	4.000	5.820
Krosno	—	6.340	1.040	—	7.380
Łańcut	—	776	850	—	1.626
Rychwałd	—	1.200	—	—	1.200
Wilamowice	—	880	630	500	2.010
5. Dla koronkarstwa.					
Kańczuga	200	1.163	124	1.500	2.987
Muszyna	—	860	300	320	1.480
Zakopane	—	2.356	—	509	2.865
Przeworsk.	—	300	—	—	300
Kraków (kursa robót i kurs handl. dla kobiet)	—	500	7.825	—	8.325
Lwów (praca kobiet)	150	700	1.600	—	2.450
Przemysł (roboty kobiece)	—	500	1.037	—	1.537
6. Państwowe szkoły fachowe.					
Zakopane (wyroby z drzewa)	15.660	1.500	—	—	17.160
Świątniki (ślusarstwo)	15.720	1.400	245	—	17.365
7. Stacje doświadczalne.					
Lwów (kieramiczna)	—	3.260	560	—	3.820
" (mechaniczna)	—	2.500	—	—	2.500
Razem	34.230	46.866	20.149	17.509	118.744

Z całkowitego kosztu więc preliminowanego na 1890 r. 118.744 zł. fundusz krajowy ma pokryć 46.866 zł., a skarb państwa 34.230 zł. Dodawszy jednak kwoty wstawione na nowe

szkoły fachowe powstać mogące w roku przysłym 2.500 zł., a na koszt inspekcji i administracji 4.560 zł., tudzież kwotę 12.300 zł. przedłożoną przez Wydział krajowy w osobnych wnioskach na budowę szkoły w Świątnikach, w Kołomyi i zapomogę dla Spółki huculskiej, otrzymujemy 66.226 zł. jako całkowity wydatek przewidziany w rubryce szkół fachowych i warsztatów wzorowych przez Wydział krajowy na rok 1891. Natomiast skarb państwa za mało uwzględnia potrzeby Galicji tak co do szkół przemysłowo-fachowych jak też co do innych pokrewnych działów.

Ażeby namacalnie uwydatnić upośledzenie Galicji pod względem budżetu przemysłowego, komisya powołuje się na cyfry poniżej podane, a wyjęte z budżetów lat ostatnich:

	Wydatek państwowy			Wydatek krajowy	
	1890	1890	1890	1889	1891
	w całej Austrii			w Czechach	w Galicji
	złotych w. a.				
Szkoły artystyczno-przemysłowe	168.400	65.400	11.600	—	—
„ państwowo-przemysłowe	704.440	223.578	36.900	25.000	—
„ fachowe	659.600	258.806	24.650	—	66.226
„ rysunkowe	9.800	—	—	—	1.500
„ rzemieślnicze	70.100	19.500	—	18.000	—
„ uzupełniające	126.900	54.280	6.200	43.300	10.798
Muzea	24.250	11.800	2.150	22.500	4.000
Stypendya	57.200	—	800	—	8.000
Szkoły handlowe	32.750	8.400	1.000	7.000	1.000
Zasilki i pożyczki przemysłowe	—	—	—	—	37 000
	1.853.440	641.764	83.300	115.800	128.524

Wypada zatem udział w funduszach państwowych przeznaczonych na ten cel

na Czechy . . . 641.764 zł. czyli 34·6% całej kwoty

„ Galicję . . . 83.300 „ „ 4·5% „ „

Z funduszy krajowych preliminowano zaś w Czechach . 115.800 „

„ Galicji . 129.524 „

Czechy więc z ludnością mniejszą niż Galicja czerpią ośm razy tyle ze skarbu państwa co Galicja. Natomiast uboga Galicja z samego funduszu krajowego wydaje więcej na cele przemysłowe, aniżeli bogate Czechy, przyczem trzeba dodatkowo podnieść, że i ofiarnosć miast i pojedynczych obywateli na ten cel większą jest w Galicji, aniżeli w Czechach. Tak n. p. samo miasto Pilzno w Czechach dostaje ze skarbu państwa fundusz na utrzymanie dwóch wielkich szkół przemysłowych, jednej niemieckiej a drugiej czeskiej, a oprócz tego subwencję na szkołę handlową, czerpiąc ze skarbu państwa prawie tyle co cała Galicja, a subwencje krajowe i miejscowe wynoszą tylko mizerną kwotę 500 zł., t. j. 200 zł. od gminy, a 300 zł. od izby handlowej.

Wprawdzie w częściowem zadosyćczynieniu rezolucji sejmowej z przeszłego roku Wysoki Rząd przyznał oprócz kwot wstawionych w preliminarzu na r. 1890 dodatkowo 4.150 zł. na szkoły fachowe, a 2.800 zł. na szkoły uzupełniające w Galicji, co jednak na te dwa działy stanowi razem z preliminarzem 37.700 zł., zamiast 62.638 zł. zażądanych przez krajową komisję przemysłową w memoryałach z dnia 14. lipca 1890 l. 428 i 31. lipca 1890 l. 478. Zawsze więc sytuacja pozostaje niezmienioną co do faktu upośledzenia Galicji w budżecie państwowym i komisya przystępuje do wniosku Wydziału krajowego, ażeby dla wzmocnienia stanowiska naszej delegacji w Wiedniu jeszcze raz powtórzyć rezolucją wzywającą Rząd do uwzględnienia potrzeb Galicji pod względem szkolnictwa przemysłowego w tej samej mierze, co innych krajów koronnych.

Przystępując teraz do sprawozdania o poszczególnych szkołach, odsyłamy do wyczerpującego sprawozdania Wydziału i komisji krajowej co do szczegółów, komisja zamierza tylko uwypatnić główne kierunki, w których postęp został osiągnięty. Daleko ważniejszym zjawiskiem aniżeli pomnożenie zakładów zawodowych o liczbę pięciu w roku ubiegłym, są dowody znakomitego postępu w organizacji wewnętrznej całego szkolnictwa przemysłowego.

Skuteczne działanie szkół zawodowych polega na zabezpieczeniu następujących kardynalnych warunków pomyślności:

- a) odpowiedniego kierownictwa technicznego;
- b) odpowiedniego lokalu;
- c) doskonałych przyborów naukowych;
- d) odpowiedniego kierunku artystycznego i gruntownej nauki rysunków;
- e) zastosowania szkoły do warunków lokalnych potrzeby ekonomicznej i zbytu handlowego.

Należytem uchwyceniem i przypilnowaniem tych kardynalnych warunków rozwoju, krajowa komisja przemysłowa daje dowód, że posiada to, co jest o wiele ważniejszym od dobrych chęci t. j. umiejętność w zastosowaniu odpowiednich środków.

ad a) kierownictwo techniczne.

Wydatki długoletnie na rozmaite stypendya przemysłowe wydały owoc. Kraj posiada obecnie cały szereg uzdolnionych kierowników szkół i zakładów przemysłowych, wykształconych przeważnie kosztem kraju. Jako przykłady wymieniamy inżyniera Krzena, kierownika stacji doświadczalnej ceramicznej we Lwowie, inżyniera Gruszeckiego kierownika szkoły tkackiej w Krośnie, inżyniera Bruchnalskiego kierownika szkoły ślusarskiej w Świątnikach i p. Czyrniańskiego kierownika szkoły bednarstwa i kołodziejstwa w Kamionce strumiłowej. Pod ich umiejętnem kierownictwem zakłady już istniejące stają się pepinierkami kierowników i wermistrzów dla szkół nowo powstających. W ten sposób obecny kierownik szkoły garncarskiej w Kołomyi wykształcił się u p. Krzena we Lwowie. Szkoła kołodziejska w Grybowie mogła być zaopatrzoną w kierownika z dawnej szkoły w Kamionce strumiłowej. W celu kształcenia wermistrzów i kierowników dla szkół tkackich nie potrzeba ich posyłać za granicę, bo wzorowa szkoła tkacka w Krośnie pod kierownictwem p. Gruszeckiego zupełnie odpowiada tej potrzebie.

Dowód, że w tak krótkim czasie zdołano wykształcić grono tak dzielnych i zdolnych pracowników, powinien Wysokiemu Sejmowi dodać otuchy, że i na innych polach, do którychby zechciał zwrócić swoje usiłowania uda się w stosunkowo krótkim czasie wyrobić odpowiednie siły fachowe i że dawne skargi na brak ludzi już teraz zaczynają być bez uzasadnienia.

Pamiętać trzeba jednak, że jeszcze liczne gałęzie szkolnictwa przemysłowego nie zostały zaszczerpione w naszym kraju. Nie mamy szkoły mechaniki praktycznej jak Komotau w Czechach, nie mamy szkół kamieniarstwa i innych. Skutek osiągnięty dotychczas w kształceniu ludzi za pomocą stypendyów powinien być zachętą do dalszego wytrwania na tej drodze.

ad b) umieszczenie.

W kraju tak biednym jak Galicya koszt wybudowania odpowiednich lokalów jest jedną z głównych przyczyn utrudniających rozwój szkolnictwa fachowego. Słusznie jednak komisja krajowa przykładą niezmierną wagę do tego punktu i nie waha się wzywać i kraj i gminy do ciężkich ofiar w tym względzie, bo jest przekonaną, że licha szkoła jest gorszą niż żadna, bo tylko niedołęstwem swem kompromituje całe dzieło podjęte. W sprawozdaniu o szkole stolarzkiej w Stanisławowie czytamy, że komisja krajowa wolałaby raczej zwinąć cały zakład, jeżeli się nie znajdzie odpowiednie umieszczenie. Tak samo komisja krajowa kategorycznie zażądała

rozszerzenia lokalu dla szkoły garncarskiej w Kołomyi; tak samo wstawiła w preliminarzu domagań u Wysokiego Rządu znaczną kwotę 14.000 zł. na rozszerzenie budynku szkoły zakopańskiej, a odpowiednio do rezolucyj sejmowych przygotowała plan do budowy dla szkoły ślusarskiej w Świątnikach w cyfrze 35.000 zł. oraz przedstawia projekta budynku w Krośnie dla szkoły tkackiej kosztem 40.000 zł., w Kołomyi dla szkoły garncarskiej. Zadawalniającą jest rzeczą, że miasta, gminy i instytucje przechodzą w pomoc usiłowaniu kraju i zdobywają się na ofiary, któreby były znaczne nawet i w bogatszych krajach. Tak gmina Świątniki przyczynia się do budowy kwotą 10.000 zł. Krosno żąda tylko 5.000 subwencji krajowej a Kołomyja 4.000 zł., podczas gdy we Lwowie Kasa Oszczędności przeznaczyła kwotę 400.000 zł. na budowę Muzeum przemysłowego, przy którym ma się zarazem pomieścić i szkoła państwowa przemysłowa.

Należy te fakta ofiarności podnieść z należytem uznaniem w obec tego, że w innych, bogatszych prowincjach ciężar ten najczęściej spada na Skarb państwa. I tak podczas gdy Wysoki Rząd ani słyszeć niechciał o założeniu we Lwowie państwowej szkoły przemysłowej, dopóki by gmina bezpłatnie nie dostarczyła umieszczenia, to w Bernie dla niemieckiej szkoły przemysłowej wybudowano kosztem Skarbu Państwa gmach kosztujący 180 000 zł. a równocześnie zakupiono drugi budynek za 65.000 zł. dla czeskiej szkoły przemysłowej w tem samym mieście. Nie daleko od nas w Bielsku Skarb Państwa zapłacił miastu 25.000 zł. jako kompensację za użycie miejskiego budynku dla szkoły przemysłowej tamecznej. Komisya też spodziewa się, że te fakta i inne im podobne nie ujdą uwadze naszej delegacji w Wiedniu.

ad c) przybory naukowe.

Pod względem zdania sprawy z przyborów naukowych, materiały przedstawione Sejmowi mniej zawierają szczegółów aniżeli by życzyć należało. Stacya doświadczalna ceramiczna i mająca się założyć stacya doświadczalna mechaniczna zdaje się będą zaopatrzone w najniezbędniejsze przybory. Kosztem państwa ma być zamówiony wystarczający inwentarz maszynowy dla Świątnik w kwocie 20.000 zł., ale w ogóle trudno ocenić, o ile inne zakłady posiadają publikacje, biblioteki, wzory, rysunki i narzędzia niezbędne do zużytkowania odpowiedniego i czasu i zdolności tak kierowników jak uczniów. Kwota 200 zł. na zakupno dzieł fachowych i czasopism dla samej komisji krajowej może będzie najlepszą ilustracją arcyskromnych wymagań w tym względzie. Nasze szkoły prawdopodobnie więc nawet jeszcze bardziej od innych austriackich odczuwać będą brak tych środków pomocniczych, które tak niesłychanie potęgują skuteczność nauczania i przedstawiać będą obraz wprost przeciwny od amerykańskich zakładów, gdzie panuje plethora przyborów i książek a brak ludzi zdolnych do nauczania, podczas kiedy u nas mamy ludzi coraz więcej ale prawie ogołoconych z tych mechanicznych i literackich środków, które by im tak znakomicie ułatwiły zadanie. Komisya spodziewa się, że mianowanie inspektorów dla szkół przemysłowych, które nastąpiło przed kilku miesiącami, przyczyni się do ujednostajnienia organizacji szkół naszych w tym względzie i do przedstawienia dokładnego obrazu naszych zasobów w tej mierze.

ad d) kierownictwo artystyczne i nauka rysunków.

Może najlepszym dowodem dojrzałości i wytrwałości tego grona zasłużonych mężów zasiadających w komisji krajowej jest uwaga zwrócona na kierunek artystyczny i na niezbędną potrzebę gruntownego kształcenia w nauce rysunków. Dowodem tego są wzory rysunków przygotowane przez p. Rottera dyrektora krakowskiej szkoły przemysłowej. W sprawozdaniach szczegółowych czytamy o konieczności zaprowadzenia nauki rysunku w szkole stolarskiej w Stańsławowie, szkole kołodziejskiej w Toustem, w szkole ślusarskiej w Świątnikach, stolarstwa w Żywcu, w szkole tkackiej w Krośnie, w szkole kołodziejskiej w Kamionce i t. d.

Kwestye należytego kierunku artystycznego i gruntownej nauki rysunków są daleko ważniejsze aniżeli opinia publiczna zwykle przyznaje. W głosach o rozwoju naszego przemysłu domowego i artystycznego upatrują nieraz pewną sprzeczność pomiędzy kierunkiem artystyczno etnograficznym, a kierunkiem ekonomicznym produkcji hurtownej, niby polecanej przez przemysłowców, dopatrują się sprzeczności pomiędzy poplecznikami przemysłu domowego, przemysłu rękodzielniczego i przemysłu fabrycznego. Otóż komisji zdaje się, że wszystkie te kierunki nie tylko nie są z natury sprzeczne ale mogą się wzajemnie uzupełniać i tak samo jak głównem zadaniem umiejętnego kierownictwa będzie właśnie utrzymać harmonię pomiędzy artyzmem z jednej strony a wymaganiami ekonomicznymi z drugiej strony, tak samo przemysł domowy, rękodzielniczy i fabryczny mogą kwitnąć obok siebie.

Najsamprzód trzeba zaznaczyć, że co do potrzeby doskonałej techniki, należytego wyboru materiału surowego, używania najlepszych narzędzi i procederów — to panuje i musi panować zgoda pomiędzy wszystkimi kierunkami.

Nauka rysunków i artyzm mają jednak głęboką doniosłość we wpływie społecznym naszego szkolnictwa przemysłowego. Dotąd wszystkie nasze szkoły i zakłady mają przeważnie cel kształcenia roboty indywidualnej, rzemieślniczej i ręcznej, a nie fabrycznej i maszynowej. Przyznać też trzeba, że w obec powodzi konkurencji zagranicznej może naglejszą jest rzeczą wydoskonalic i wykształcić te gałęzie naszej pracy narodowej, które już dają zatrudnienie setkom tysięcy naszego ludu, t. j. naszych rzemiosł i naszego przemysłu domowego, aniżeli stworzenie tak z kądinąd ważnego przemysłu fabrycznego dotąd u nas nieistniejącego.

Cel ten uratowania i spotęgowania tego co już mamy, może być osiągniętym w podwójny sposób: albo człowiek pracuje tak tanio i zarabia tak mało, że kosztem własnej nędzy równoważy olbrzymią wydatność pracy maszynowej, — albo też stara się nadać swojej pracy pewne cechy co do których maszyna jemu dorównać nie może. Musimy tu rozróżnić pomiędzy rzemiosłami których główną cechą jest użyteczność, a temi których główną cechą jest artyzm. W każdym budynku możemy odróżnić tę pracę, u której przeważa cecha użytkowa jak mularstwo i ciesielstwo, i tę u której przeważa cecha artystyczna jak kamieniarstwo lub też praca około urządzenia wewnętrznego. Cechą pierwszej jest dokładność i doskonałość roboty kształcąca się na rysunku geometrycznym, cechą drugiej jest dobry gust i wyrobiony styl, który się kształci na rysunku z wolnej ręki. Nasze rzemiosła użytkowe utrzymują się, jeżeli będą przewyższały dokładnością roboty i zastosowaniem do zmiennych warunków użycia tandetę fabryczną, — a nasze rękodzieła artystyczne, jeżeli oryginalnością i rodzimością stylu przewyższały szablon maszynowy. I jedno i drugie wymaga wykształconego pracownika do wykończenia dzieła, ale nie wyklucza nawet użycia maszyn lub też siły pary lub innej w przygotowawczem obrabianiu materiału surowego. Opieka nawet nad przemysłem domowym, ratując od zagłady pierwiastki stylu oryginalnego i rodzimego może skutecznie oddziaływać na rękodzieła samodzielne, naprowadzając je na użytkowanie raczej wrodzonych zdolności artystycznych, któremi natura nasz lud tak hojnie wyposażyła, i na dalsze kształcenie naszych własnych tradycyj artystycznych jak na kopiowanie obcych wzorów i fabrykację mniej lub więcej udanych plagiatów.

ad e) Warunki miejscowe zbytu handlowego.

W dalszem rozważaniu nad czynnością Wydziału krajowego i komisji krajowej można z zadowoleniem zaznaczyć, że i komisya i Wydział zdali sobie należycie sprawę ze stosunku szkół do produkcji handlowej. Komisya krajowa tak jak słusznie uważa amalgamacją nauczania i sprzedawania jako szkodliwą, tak z drugiej strony dokłada wszelkiego starania, ażeby obok zakładów nauczających powstawały przedsiębiorstwa do praktycznego zużyczenia rezultatów nauki. Tak w szkole koszykarskiej w Jarosławiu przeprowadzono rozdział po-

między szkołą a handlem wyrobów koszykarskich. Tak też stacya doświadczalna ceramiczna we Lwowie natychmiast oddziaływała na ulepszenie już istniejących zakładów ceramicznych w Glinisku a na powstanie nowych pod Lwowem, w Porębie i w Niepołomicach. Dzięki w części jej staraniom będziemy mieli w krótcie poważny wyrób dachówek, pieców kaflowych, naczyń kamiennych i t. d. Warto wspomnieć, że powstające fabryki już umożliwiły praktyczne zastosowanie pomysłu profesora Zachariewicza, architektonicznego użycia tafli polewanych, tak przydatnych do urozmaicenia zewnętrznego budowli w naszym kraju ubogim w kamień budowlany. Jako przykład dalszy odpowiedniego kierunku podnosimy zamiar zaprowadzenia nauki okuć budowlanych i ślusarstwa artystycznego w Świątnikach. W tej samej intencji komisya krajowa podjęła myśl rzuconą przez byłego zasłużonego patrona „Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych“ Dra Skałkowskiego zorganizowania związku spółek tkackich i wzięła inicyatywę w organizowaniu nowego działu szkolnego przez szkołę dla przemysłu sukienicznego w Leżajsku, oraz ułatwiała organizacyą przemysłu szewskiego w Uhnowie. Należy się spodziewać że z tych początków dojrzeją obfite owoce w przyszłości.

Z niepospolitem zadowoleniem więc komisya może na końcu wypowiedzieć zdanie, że Wydział krajowy, jak też i Komisya przemysłowa krajowa znakomicie się wywiązała z podwójnego zadania t. j. tak z nadania szkolnictwu przemysłowemu zdrowej organizacyi fachowej, jak też z zastosowania całego kierunku szkolnego do ekonomicznych i społecznych potrzeb naszego kraju.

Przechodząc teraz do szczegółowych wniosków Wydziału krajowego, pierwsza uwaga się nastęrcza, że przeszłorocznym rezolucyom sejmowym stało się zadość w niezwykłej mierze. Rząd wprawdzie tylko częściowo uwzględnił przedstawienia co do uzyskania większych subwencyj ze skarbu państwa w przedmiocie szkolnictwa przemysłowego, i dotąd nienadeszła odpowiedź co do uregulowania stosunku komisji krajowej do c. k. Namiestnictwa, natomiast Wysocki Rząd przychylił się w głównych zarysach do planu wypracowanego przez krajową ankietę, co do organizacyi państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie, która też ma być otworzoną już w końcu sierpnia 1891. Co do organizacyi zaś szkoły przemysłu drzewnego negocyacye między miastem Kołomyją a Wydziałem krajowym toczą się dalej i Wydział nie mógł dotąd przystąpić do Rządu z wezwaniem o współdziałanie. Tymczasem jednak Wydział przedstawia, a komisya popiera wniosek subwencyjonowania z funduszu krajowego Spółki huculskiej w Kołomyi, która własną inicytywą założyła warsztat przemysłu drzewnego. Organizacya szkoły kowalskiej w Sułkowicach także jeszcze nie dojrzała, a na wezwanie do rządu w myśl rezolucyi sejmowej, — odpowiedź nie nadeszła.

Za to zapisujemy z zadowoleniem, że stało się zadość rezolucyi żądającej połączenia szkoły przemysłu artystycznego z szkołą państwową przemysłową w Krakowie.

Co do rezolucyi poleconych przez Sejm Wydziałowi krajowemu, to rezolucya tycząca się budowy drogi komunikacyjnej do Świątnik jest w drodze wykonania. Reszta zaś odnosząca się do szkoły ślusarskiej w Świątnikach, szkoły tkackiej w Krośnie, garncarskiej w Kołomyi znajduje wyraz w uchwałach proponowanych przez Wydział krajowy które też komisya popiera.

Cyfry budżetowe przedstawiają się jednak inaczej od preliminarza dołączonego. W preliminarzu zawarte są bowiem tylko zwyczajne budżeta szkolne, z których wypada powiększenie wydatków o 6.498 zł. Do tego trzeba jednak dodać 10.000 zł. jako pierwszą ratę na budowę szkoły ślusarskiej w Świątnikach, oraz 1.000 zł. zapomogi dla rozszerzenia szkoły garncarskiej w Kołomyi, a 1.300 zł. dla Spółki huculskiej w tem samym mieście, co razem stanowi przewyżkę blisko 18.500 zł. po nad budżet przeszłoroczny, a 12.300 pod nad preliminarz. Co do

tego żądania, to sprawozdanie komisji daje wyraz jej przekonaniu, że przy poradzie krajowej komisji szkolnej, sumy postawione do dyspozycji Wydziału krajowego na szkoły przemysłowo-fachowe są użyte tak umiejętnie i rezultaty są tak znaczne w porównaniu do ofiar przez kraj poniesionych, że komisja najusilniej popiera wnioski odnośnie Wydziału krajowego.

Odpowiednio więc do powyższego sprawozdania, komisja przedkłada Wysokiemu Sejmowi do uchwały następujące rezolucje:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w dziale szkół fachowych i warsztatów wzorowych i dołączone do niego sprawozdanie Komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w drodze konstytucyjnej wyjednał większe niż dotąd zasiłki ze Skarbu państwa dla szkół przemysłowo-fachowych i warsztatów wzorowych w naszym kraju, wykazane w memoriale Komisji krajowej dla spraw przemysłowych z dnia 14. lipca 1890 roku — i to w równym stosunku jak w innych krajach koronnych.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wzorowy statut dla uzupełniających szkół przemysłowych przedłożony c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty pismem Komisji krajowej dla spraw przemysłowych z dnia 19. września 1889 roku l. 272 uznał za normalny dla uzupełniających szkół przemysłowych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby założył zawodową szkołę dla przemysłu drzewnego w Kołomyi i upoważnił Wydział krajowy do przeprowadzenia z c. k. Rządem rokowań w sprawie przyczynienia się skarbu krajowego do utrzymania i założenia tej szkoły.

V. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wzniesienia budynku dla c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach górnych kosztem najwyżej 35.000 zł. pod warunkiem, że gmina Świątniki górne przyчини się do kosztów budowy kwotą 10.000 zł. i otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na ten cel w kwocie 25.000 zł.

Wyplata tej dotacji z funduszu krajowego nastąpi w dwóch ratach rocznych. Sejm wstawia w budżet na rok 1891 kwotę 10.000 zł. tytułem I. raty na cel powyższy.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby zamierzony warsztat wzorowy dla przemysłu kowalskiego w Sułkowicach o ile możności już z początkiem roku 1891 wprowadził w życie, oraz upoważnia Wydział krajowy do przyrzeczenia jednorazowego zasiłku w kwocie 5.000 zł. na wystawienie budynku dla umieszczenia wzorowego warsztatu kowalskiego w Sułkowicach w powiecie myślenickim i na urządzenie tego warsztatu, jeżeli go c. k. Rząd wprowadzi w życie jako zakład państwowy.

VII. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wypłacenia gminie miasta Kołomyi bezzwrotnego zasiłku w kwocie 4.000 zł. w czterech równych ratach rocznych, począwszy od roku 1891 pod warunkiem, jeżeli gmina miasta Kołomyi budynek, w którym mieści się krajowa szkoła garncarska w Kołomyi rozszerzy według wymagań uznanych za niezbędne do celów nauki. Sejm w budżet krajowy na rok 1891 kwotę 1.000 zł. tytułem pierwszej raty powyższego zasiłku. Sejm upoważnia Wydział krajowy do użycia na cele budowy rozporządzalnych oszczędności z budżetu szkoły kołomyjskiej, jeżeliby zdaniem Wydziału krajowego zachodziła istotna potrzeba podwyższenia tej subwencji.

VIII. Sejm wstawia w budżet krajowy na rok 1891 kwotę 1.300 zł. tytułem zasiłku na opłacenie nauczyciela rysunków i fachowego instruktora stolarstwa w warsztacie dla wyrobów z drzewa w Kołomyi, założonym przez Spółkę huculską, jednak pod warunkiem, że Spółka huculska podda swój warsztat pod nadzór Wydziału krajowego, a względnie Komisji krajowej

dla spraw przemysłowych w tej mierze, jak podlegają temu nadzorowi inne ze skarbu krajowego subwencyonowane zakłady dla fachowej nauki przemysłowej.

IX. 1) Sejm udziela Edmundowi Krzenowi, kierownikowi krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej „veniam aetatis“.

2) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby stabilizował Edmunda Krzena na posadzie kierownika krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej, nadanej mu prowizorycznie dekretem Wydziału krajowego z dnia 25. maja 1886 roku l. 26.407, oraz przyznał mu prawo do emerytury na równi z innymi stabilizowanymi urzędnikami krajowymi, wymienionymi w §. 12. ustęp lit. b) statutu emerytalnego uchwalonego przez Sejm na posiedzeniu z dnia 21. stycznia 1889, tudzież z zastosowaniem uchwały sejmowej z dnia 3. stycznia 1874 roku pod warunkami tą uchwałą określonymi wymierzał Edmundowi Krzenowi pięciolecia po 200 zł. w miarę ukończenia 5, 10 i 15 lat służby nieprzerwanie przy tych samych poborach pełnionej na posadzie kierownika krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej. Służba policzalna do emerytury i pięciolecie poczyna się liczyć od dnia 26. maja 1886 roku.

Co do petycyi przedstawionej komisji, to jest l. s. 357 tyczącej się założenia szkoły koszykarskiej w Rudkach i l. s. 622 petycyi co do założenia takiej samej szkoły w Zakliczynie, komisya wnosi przekazanie tychże Wydziałowi krajowemu w celu zbadania przy pomocy krajowej Komisji przemysłowej, czy w miejscowościach wskazanych staje się zadość warunkom, pod którymi inne podobne zakłady już założone zostały. Tam samo komisya wnosi przekazać Wydziałowi krajowemu do bliższego zbadania petycyę p. Czyrniańskiego, zdolnego kierownika szkoły kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce strumiłowej, proszącego o powiększenie pensyi.

Przewodniczący :
Czartoryski.

Sprawozdawca :
Stanisław Szczepanowski.

